

Drugie czytanie – z listu do Rzymian 5,12-19

Dlatego też jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli...Bo i przed Prawem grzech był na świecie, grzechu się jednak nie poczytuje, gdy nie ma Prawa. A przecież śmierć rozpanoszyła się od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli przestępstwem na wzór Adama. On to jest typem Tego, który miał przyjść. Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem jak z darem łaski. Jeżeli bowiem przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa. I nie tak samo ma się rzecz z tym darem jak i ze [skutkiem grzechu, spowodowanym przez] jednego grzeszącego. Gdy bowiem jeden tylko grzech przynosi wyrok potępiający, to łaska przynosi usprawiedliwienie ze wszystkich grzechów. Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego - Jezusa Chrystusa. A zatem, jak przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie. Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi.

« A przecież śmierć rozpanoszyła się od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli przestępstwem na wzór Adama. »

- Rabbini żydowscy mawiają, że « każdy jest na swój sposób Adamem » : że za każdym razem kiedy odwracamy się od Boga, pozwalamy, by śmierć przenikała nasze życie...

W czytany dziś fragmencie listu do Rzymian, Paweł tłumaczy, że wszyscy jesteśmy braćmi Adama i również braćmi Jezusa.

- Zachowujemy się jak Adam gdy pozwalamy, by nieufność weszła do naszych serc, kiedy wydaje się nam, że jesteśmy ponad Prawem... A za każdym razem gdy ufamy Bogu i pozwalamy się Mu prowadzić, naśladujemy Chrystusa.

« Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego - Jezusa Chrystusa. »

- Paweł nie mówi tu o życiu w sensie biologicznym ale o tym, którego śmierć nie jest w stanie przerwać.

- « *«Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki.»* (J11, 25-26)
- Paweł wielokrotnie używa słowa « królestwo » :
- Życie na wzór Adama to życie w królestwie grzechu, sądu, skazania, roszczeń i śmierci...
 - Życie na wzór Jezusa jest życiem w królestwie Łaski, bezinteresownego daru i usprawiedliwienia...

Bóg stworzył Adama, by królował nad stworzeniem. Jednak pod wpływem « węża », Adam staje się roszczeniowy, chce stać się królem dzięki swym wysiłkom. Tymczasem prawdziwa królewskość może być wyłącznie darem od Boga. Adam odcinając się od Boga, odcina się od Źródła Życia.

Tymczasem Jezus *« istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca. »* (Flp 2,6-11)

« Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem jak z darem łaski. Jeżeli bowiem przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich śmierć, to o ileż obficie spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa. Gdy bowiem jeden tylko grzech przynosi wyrok potępiający, to łaska przynosi usprawiedliwienie ze wszystkich grzechów. »

- Bóg udziela swych łask bezwarunkowo i obficie.
- Adam chciał przywłaszczyć sobie to, co może być otrzymane tylko w darze... Jednak to nie jego złe postępowanie wprowadziło grzech i karę. Podobnie Jezus nie otrzymał rekompensaty za dobre postępowanie... Chodzi tu o coś dużo głębszego ! Jezus całkowicie zaufał Ojcu i wszystko zostało Mu dane w Zmartwychwstaniu...
- Można by powiedzieć, że rodzimy się w królestwie Adama, a poprzez Chrzest Święty stajemy się obywatelami Królestwa Jezusa Chrystusa.
 - Kierkegaard mówił, że « przeciwieństwem grzechu nie jest cnota ale wiara ».

Ewangelia według Sw. Mateusza 4, 1-11

Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem». Lecz On mu odparł: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych». Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień». Odrzekł mu Jezus: «Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego». Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon». Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz». Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

« Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. »

- Zaraz po Chrzcie w Jordanie, Jezus udaje się na pustynię, gdzie jest kuszony. Mateusz zwraca tu uwagę na to, że Chrzcist i kuszenie Jezusa są ze sobą powiązane.

« A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie». (Mt 3,16-17)

- Te słowa, to wydarzenie jest publicznym ogłoszeniem, że Jezus jest prawdziwym Mesjaszem.
- Słowa «mój Syn umiłowany » są synonimem « króla-Mesjasza ».

W ten sposób Mateusz przekazuje nam, że Jezus, Sluga i Mesjasz, zmierzy się z kusicielem na pustyni.

- podobnie jak Jego rodacy kilka wieków wcześniej, jest zaprowadzony na pustynię,
- podobnie jak naród wybrany doświadczają głodu,
- podobnie jak naród wybrany będzie musiał wybrać przed kim składać pokłon

« Jeśli jesteś Synem Bożym »

- Diabeł kusi Jezusa trzy razy ale te słowa wypowiada tylko dwa razy.
- Diabeł kusząc Jezusa niczego nowego Mu nie obiecuje, za każdym razem odnosi się do tego, co Bóg obiecał już Mesjaszowi.
- Obietnice Boga wypływają zawsze z miłości i mogą być przyjęte wyłącznie jako prezent, jako dar.

“Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie!”

- W czytanej dziś fragmencie Ewangelii, Mateusz kilka razy nazywa kusiciela diabłem. W języku greckim “*diabolos*” oznacza tego, kto rozdziela... kto powoduje podziały i kłótnie między ludźmi.

Wszystkie trzy odpowiedzi Jezusa są cytataми z księgi Powtórnego Prawa:

- *«Napisane jest: **Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych**».*
- *«Ale jest napisane także: **Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego**».*
- *Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: **Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz**».*

“ Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.”

- Nie udało się kusicielowi podzielić serca Jezusa. Gdy zobaczył, że nie jest w stanie nim manipulować, odszedł.